

Sygn. akt I Ca 460/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 20 stycznia 2016 r.***

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

SR del. do SO Mateusz Śliwicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.,

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

i sprawy z powództwa P. L.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 27 lipca 2015 r. sygn. akt I C 507/15

I. zmienia zaskarżony wyrok :

1. w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 1 (pierwszym) i obniża zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda A. L. kwotę 51.000 zł do kwoty 21.000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 2 (drugim) i obniża zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki B. L. kwotę 51.000 zł do kwoty 21.000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 3 (trzecim) i obniża zasądzoną

od pozwanego na rzecz powoda P. L. kwotę 24.000 zł do kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddała powództwa w pozostałym zakresie;

2. w punkcie III (trzecim) podpunkcie 1 (pierwszym) i 2 (drugim) i zasądza od powodów A. L. i B. L. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 1.447 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści siedem złotych) oraz w punkcie III (trzecim) podpunkcie 3 (trzecim) i obniża zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda P. L. kwotę 2.417 zł do kwoty 483 zł (czterysta osiemdziesiąt trzy złote);

3. w punkcie IV (czwartym) i nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Działdowie w miejsce kwoty 6.300 zł kwotę 2.850 zł (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt złotych);

II. oddała apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję : od powoda A. L. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), od powódki B. L. kwotę 1.300 zł (jeden tysiąc trzysta złotych) i od powoda P. L. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych).

Sygn. akt I Ca 460/15

## UZASADNIENIE

Powodowie A. L. i B. L. wnieśli w odrębnych pozwach o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz każdego z nich kwot po 51.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 08.10.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz kwot po 18.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08.10.2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się ich sytuacji życiowej.

W uzasadnieniu pozwów wskazywali podstawę faktyczną i prawną roszczenia wynikającego ze śmierci syna K. L. wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 20.08.2006r.

Powód P. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 24.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 08.10.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, wobec śmierci jego brata K. L..

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozwy wniósł o ich oddalenie i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzucił niewykazanie zasadności roszczenia tak w aspekcie wykazania istniejących więzi rodzinnych, jak i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów - rodziców pokrzywdzonego. Kwestionował datę wymagalności roszczenia odsetkowego, wskazując że odsetki ustawowe mogłyby zostać zasądzone jedynie od daty orzekania.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Działdowie zasądził od pozwanego na rzecz powodów A. L. i B. L. kwoty po 51.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08.10.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty po 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz na rzecz powoda P. L. kwotę 24.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 08.10.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwa w pozostałym zakresie. Ponadto nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.300 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwów. Orzeczenie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

W dniu 20 sierpnia 2006 r., na drodze K.- S. W. , Ł. R. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. (...) bez wymaganych uprawnień oraz pod wpływem środka odurzającego w postaci marihuany i w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, przez co na łuku drogi w prawo utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, uderzył w przydrożne drzewo i doprowadził do wywrócenia się pojazdu - w wyniku czego pasażer pojazdu- K. L. poniósł śmierć. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Nidzicy II Wydziału Karnego z dnia 29

marca 2007 r. Posiadacz pojazdu w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Ustalono, że powodowie A. i B. L. pismem z dnia 14 sierpnia 2014 r. zgłosili stronie pozwanej roszczenie w kwotach po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna. Strona pozwana przyznała na ich rzecz kwoty po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, pomniejszone o 40 % przyczynienia się poszkodowanego do powstania przedmiotowego zdarzenia, wypłacając powodom kwoty po 9.000 zł. Natomiast powód P. L. pismem z dnia 14 sierpnia 2014 r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata - strona pozwana odmówiła przyznania zadośćuczynienia.

Dalej Sąd a quo ustalił, że K. L. w chwili śmierci miał nieskończone 28 lat. W wyniku wypadku leżał w szpitalu w śpiączce, a następnie zmarł w dniu 3 września 2006 r. Nie miał on wyuczonego zawodu, mieszkał i pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami. Pomagał ojcu w pracach dorywczych i planował wyjechać z ojcem do Anglii gdzie przebywał wtedy P. L.. W około dwa lata po śmierci syna powód A. L. przeżył pierwszy zawał, a następnie drugi. Obecnie jest zatrudniony na okresową umowę i otrzymuje dochody w wysokości minimalnej. Z kolei B. L. od wielu lat choruje na schizofrenię. Nadto wskutek nowotworu przeżyła operację, chemioterapię, radioterapię. Otrzymuje świadczenie ubezpieczeniowe ok. 1.100 zł miesięcznie. O. rodzice bardzo przeżyli utratę syna K. i nie umieją się z tą stratą pogodzić. Również P. L. był bardzo zżyty z bratem, gdyż była między nimi nieduża różnica wieku. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologa.

Sąd Rejonowy zważył, że podstawą prawną odpowiedzialności cywilnej posiadacza mechanicznego środka komunikacji lub kierującego za szkody wyrządzone ruchem takiego pojazdu jest przepis art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz art. 415 k.c. Zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej, spowodowanej czynem niedozwolonym, uregulowane jest w art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. Należało podzielić argumentację faktyczną i prawną oraz poglądy orzecznictwa, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Zakres tej odpowiedzialności odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych. Okoliczności czynu i przyczyna zgonu oraz skazanie sprawcy zostały zawarte w karnym wyroku skazującym, który wiąże sąd cywilny, zgodnie z art. 11 k.p.c. Kompensacie podlega zaś doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, naruszenie prawa do życia w rodzinie.

W ocenie Sądu I instancji roszczenia o zadośćuczynienie zasługiwały w pełni na ich uwzględnienie. Zeznania powodów były zgodne i korespondowały z dokumentami, potwierdzone zeznaniami świadka sprawcy wypadku. Powodowie doznali zerwania szczególnej więzi emocjonalnej pomiędzy osobami bliskimi. Przeżyli silny stres, nadal odczuwają niepokój i przygnębienie. Nie spodziewali się, że stracą syna i brata tak szybko. Był on młodym człowiekiem, w dobrych stosunkach z rodziną. Był postrzegany jako osoba pomocna i przyjazna. Był wsparciem dla powodów. Nie bez znaczenia jest też fakt, że jego śmierć miała charakter nagły i tragiczny. Powodowie bardzo przeżyli jego śmierć, musieli z dnia na dzień przywyknąć do nowej sytuacji. Powód A. L. miał po śmierci syna kłopoty zdrowotne. Nie można wykluczyć, że był to skutek utraty dziecka bądź też współprzyczyna. Powódka B. L. jest osobą schorowaną i nie ulega wątpliwości, że utrata syna K. negatywnie odbiła się na jej zdrowiu. W ocenie Sądu powodowie wykazali, że doznali krzywdy wskutek naruszenia deliktem ich dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej co spowodowało ich ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia. Jednocześnie należało uznać, że poszkodowany przyczynił się do wypadku w 40%. Sprawca wypadku został bowiem skazany prawomocnym orzeczeniem sądu karnego, z którego wynika, że bez wymaganych uprawnień oraz pod wpływem środka odurzającego w postaci marihuany i w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych. Z zeznań świadka Ł. R. w niniejszej sprawie wynika, że poszkodowany wiedział o tym, że pił alkohol, ale nie wiedział o tym, że był on pod wpływem środka odurzającego. Nie wiadomo natomiast czy poszkodowany wiedział o tym, że Ł. R. nie posiada wymaganych uprawnień do prowadzenia pojazdu. Nie można też na podstawie zebranych dowodów oraz

dowodów sprawy karnej jednoznacznie stwierdzić czy poszkodowany miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Nawet jednak przyjmując, że pasy nie były zapięte nie można uznać aby jego przyczynienie miało wynosić 90%, jak chciała strona pozwana. Przyjęcie bowiem takiego przyczynienia praktycznie wyłącza sprawstwo Ł. R.. Nadto sam pozwany przy likwidacji szkody przyjął przyczynienie poszkodowanego w 40%. Zmiana stanowiska w tym zakresie choć co do zasady dopuszczalna nie jest jednak przekonywująca. Wobec takich ustaleń oddaleniu podlegał wniosek dowodowy strony pozwanej o dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia czy udokumentowane w postępowaniu karnym uszkodzenia ciała zmarłego wskazują na fakt, że w momencie wypadku pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Opinia taka jedynie przedłużyłaby postępowanie i zwiększyła jego koszty.

W tym stanie żądania powodów o zapłatę zadośćuczynienia podlegały uwzględnieniu w całości. Odsetki ustawowe zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, przy decyzji pozwanego kończącej proces likwidacji szkody w dniu 7 października 2014 r. Pozwany nie spełniając roszczenia w wymaganym terminie likwidacji szkody winien liczyć się z koniecznością jego zapłaty wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

W pozostałym zakresie dotyczącym żądania powodów A. i B. L. o odszkodowanie powództwo zostało oddalone, gdyż powodowie nie wykazali przesłanek roszczenia związanych a faktem znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej.

W odniesieniu do powodów A. i B. L. Sąd uznając, że roszczenie ich pozwu miało charakter ocenny, zgodnie z art. 100 k.p.c., obciążył kosztami procesu pozwanego. W sprawie powoda P. L. strona pozwana została obciążona zwrotem kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c. jako strona przegrywająca sprawę.

Powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych w całości. Biorąc pod uwagę wynik sprawy należało uznać, że opłaty sądowe od pozwów obciążają stronę pozwaną zgodnie z art. 113 u.k.s.c w zw. z art. 100 k.p.c. w odniesieniu do powodów A. i B. L. i w zw. z art. 98 k.p.c. w odniesieniu do powoda P. L.. Dlatego też nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa łączną kwotę 6.300 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zaskarżając orzeczenie w części zasądzonej roszczenia: na rzecz powoda A. L. ponad kwotę 6.000 zł, na rzecz powódki B. L. ponad kwotę 3.000 zł oraz na rzecz powoda P. L. ponad kwotę 6.500 zł. Pozwany zaskarżył również rozstrzygnięcia w części zasądzonej ustawowe odsetki od kwoty przyznanych roszczeń od dnia wcześniejszego niż data wyrokowania, tj. do dnia 27 lipca 2015 r. Zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego, art. 233 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz dowolną ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji: pominięcie przy ocenie stanu zdrowia powódki B. L., że cierpiała ona na schizofrenię i chorobę nowotworową przed śmiercią syna, nietrafne przyjęcie, że kłopoty zdrowotne powoda A. L. mają związek ze śmiercią syna i stanowią ich przyczynę lub współprzyczynę oraz wątpliwe ustalenie, że poszkodowany nie wiedział o braku uprawnień Ł. R. do prowadzenia pojazdu;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, podczas gdy dowód ten miał zasadnicze znaczenie dla ustalenia czy pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa, a czego Sąd, co sam przyznał, nie był w stanie ustalić;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że zasądzone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia nie są wygórowane, odpowiednie do doznanej krzywdy;

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 362 k.c. poprzez ustalenie, że K. L. przyczynił się do skutków zdarzenia w 40%, mimo że okoliczności sprawy uzasadniały przyjęcie co najmniej 70% przyczynienia;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 i 481 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i uznanie, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia w dacie określonej w wyroku, a w konsekwencji zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania;

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 6 k.c. i prawa procesowego w postaci art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powodowie A. L. i B. L. udowodnili, że ich kłopoty zdrowotne są następstwem śmierci ich syna;

- nieustalenie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii, w szczególności czy zmarły miał zapięte pasy bezpieczeństwa oraz czy wiedział o braku uprawnień kierującego do prowadzenia pojazdu.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części, ewentualnie wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu dowodził, że okoliczność, iż zmarły wsiadł do pojazdu z nietrzeźwym kierowcą, będącym pod wpływem środków odurzających, uzasadniało przyjęcie jego przyczynienia do powstania szkody w wysokości 70%, tym bardziej, że kierowca nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu i w sprawie istniały uzasadnione podstawy do twierdzenia o niezapięciu przez pokrzywdzonego pasów bezpieczeństwa. Ta ostatnia okoliczność miała istotne znaczenie w kwestii ustalenia stopnia przyczynienia i oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny było nieuprawnione. Ponadto Sąd przyjął rażąco wygórowane kwoty bazowe należnego zadośćuczynienia i to w odniesieniu do każdego z powodów. Sąd może zasądzić odpowiednią kwotę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w przypadku naruszenia konkretnego dobra osobistego, a także wykazania rozmiaru doznanego pokrzywdzenia. Przesłanką uznania, że doszło do wyrządzenia krzywdy jest naruszenie silnej więzi emocjonalnej, które prowadzi do cierpienia wykraczającego ponad standard, przekraczającego granice zwykłej reakcji w postaci żałoby. Tymczasem zebrany materiał dowody takiego ustalenia nie potwierdza. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologa, co może wskazywać, że doznane cierpienia nie przekroczyły standardowej żałoby po śmierci osoby bliskiej. W takiej sytuacji można było uznać, że kwotą rekompensującą należycie poniesione krzywdy była w odniesieniu do powoda A. L. kwota 50.000 zł, powódki B. L. kwota 40.000 zł, zaś w odniesieniu do powoda P. L. kwota 25.000 zł – bez przyczynienia, które winno odpowiadać wskaźnikowi 70%. Ponadto ustawowe odsetki od zasądzanego świadczenia należało zasądzić od daty wyrokowania, gdyż dopiero wówczas, na tą datę, doszło do ustalenia należnej powodom kwoty zadośćuczynienia.

Powodowie A. L., B. L. i P. L. domagali się oddalenia apelacji jako niezasadnej i zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

#### Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe jej uwzględnienie. Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 488 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwot zadośćuczynienia rażąco wygórowanych w odniesieniu do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i przyjęciu kompensacyjnej funkcji tego świadczenia w zakresie naprawienia krzywdy wyrządzonej wskutek naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie.

Po pierwsze jednak należy wyjaśnić, choć pozwany już takich zarzutów w apelacji nie podnosił, że Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że podstawę prawną dla zasądzenia zadośćuczynienia mógł stanowić przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i przedstawił w tej mierze trafne stanowisko, które jest już w orzecznictwie ugruntowane. Pogląd taki Sąd Najwyższy wyraził chociażby w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 maja 2011 r. (I CSK 621/10; Lex nr 848128), wskazując, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Dodano jednocześnie, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 kwietnia 2012 r. (I ACa 281/12; Lex 1171322), podnosząc, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz jest również dokonaniem zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Bez wprowadzenia

art. 446 § 4 k.c. roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek, a jednocześnie wzmacnia również wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Wskazaną wyżej linię orzeczniczą podtrzymał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2014 r., w sprawie II CSK 621/13 (Lex nr 1491132), stwierdzając, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Spowodowanie śmierci osoby bliskiej – także przed znowelizowaniem art. 446 k.c. przez dodanie w nim § 4 stanowiącego wyraźną podstawę roszczenia, o którym tu mowa – mogło bowiem prowadzić do naruszenia dóbr osobistych najbliższych członków jego rodziny, co uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia.

Tym samym istniały w sprawie podstawy do zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia za naruszenia ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie na podstawie art. 448 k.c., czego w apelacji pozwany już nie kwestionował. Zarzucał natomiast zawyżenie wysokości zasądzonego na rzecz każdego z powodów świadczenia, a więc kwestionował, że zasądzone zadośćuczynienie spełnia walor „odpowiedniości” w rozumieniu art. 448 k.c. W tym zakresie istotne było przede wszystkim ustalenie istniejącej więzi emocjonalnej i rodzinnej pomiędzy powodami i zmarłym K. L. oraz dowiedzenie, czy związane z tym przeżycia i cierpienie przekraczały granice zwykłej reakcji żałoby po śmierci osoby bliskiej. Takie właśnie ustalenia, przedstawione w uzasadnieniu wyroku, poczynił Sąd pierwszej instancji. Pozwany takie ustalenia próbował w apelacji podważyć, podnosząc zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. i co do zasady stawiane w tej mierze zarzuty okazały się trafne. Mianowicie, nie było żadnych podstaw do wywodzenia wniosku, że zawał serca (dwukrotny), który przeszedł powód A. L. miał związek ze śmiercią syna, stanowiąc jego przyczynę lub współprzyczynę. Już choćby biorąc pod uwagę upływ czasu (dwa lata po śmierci syna) wyciągnięcie takiego wniosku było wątpliwe. W tej mierze wymagane były wiadomości specjalne i wyłącznie biegły mógł wypowiedzieć się o istnieniu takiego związku przyczynowego o charakterze bezpośrednim lub pośrednim. Podobnie nie było podstaw do stawiania oceny, że śmierć syna pogorszyła stan zdrowia powódki B. L.. Przecież wcześniej zachorowała ona na chorobę nowotworową, poddawana była zabiegom chemioterapii i radioterapii oraz leczyła się na schizofrenię. Stawianie w takiej sytuacji wniosku o pogorszeniu się jej stanu zdrowia psychicznego również wymagało wiadomości specjalnych. Tymczasem powodowie, których taki dowód, zgodnie z ogólną regułą wynikająca z art. 6 k.c., obciążał, żadnych takich wniosków nie złożyli. Nie złożono również dowodu z dokumentacji lekarskiej, która mogłaby ich twierdzenia potwierdzać. Wreszcie, powodowie sami przyznawali, że żaden z nich nie korzystał z pomocy psychologa. To powinno prowadzić do wniosku, że ich przeżycia związane ze śmiercią osoby bliskiej i cierpienie nie miały wymiaru szczególnego i niewiele wykraczały poza normalne przeżycia każdego człowieka, który przeżywa odejście osoby najbliższej, z którą był związany rodzinnie i uczuciowo. W każdym razie powodowie, poza własnymi zeznaniami, nie zaproponowali żadnych dowodów, które poparłyby prezentowane stanowisko i dowodziły, że ich krzywda była szczególna, zaś cierpienia przekraczały znacznie normalne przeżycia związane ze śmiercią. Wystarczy w tym miejscu wskazać na możliwość wykazywania omawianej przesłanki w drodze zeznań świadków czy opinii biegłego psychologa, który takie twierdzenia powodów mógłby potwierdzić.

W takiej sytuacji ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia musiało uwzględniać powyższe okoliczności wynikające z przeprowadzonego postępowania dowodowego i trudno było odeprzeć zarzut apelacji, że przyjęte za powodami kwoty wyjściowe należnego zadośćuczynienia były rażąco wygórowane. Należy podkreślić, że świadczenie zasądzone na podstawie art. 448 k.c. musi uwzględniać jego kompensacyjny, a nie represyjny charakter i musi być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych (tak trafnie: Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015r., I ACa 210/15, LEX nr 1747515). Uwzględniając kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i mając na uwadze „skąpość” ustaleń obrazujących krzywdę doznaną przez powodów wskutek naruszenia ich dóbr osobistych nie sposób było nie przyznać racji zarzutom apelacji o rażącym zawyżeniu bazowej kwoty zadośćuczynienia i tym samym należało przyjąć, że powinna ona odpowiadać kwotom po 50.000 zł w

odniesieniu do powodów A. L. i B. L. (rodziców zmarłego) i 25.000 zł w odniesieniu do P. L. (brata zmarłego). W ocenie Sądu Okręgowego nie było jedynie podstaw do różnicowania zadośćuczynienia należnego rodzicom i ustalenia go na poziomie kwoty 40.000 zł dla powódki B. L.. Oczywiście takiego różnicowania nie uzasadniała jej choroba psychiczna, a wręcz przeciwnie można by nawet twierdzić, że krzywda mogła być większa.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast zarzutu naruszenia prawa materialnego i procesowego w kierunku ustalonego stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego do szkody. Wykazanie okoliczności, które miały znaczenie dla ustalenia tej przesłanki, zgodnie z art. 6 k.c., obciążało pozwanego. Niewątpliwie zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że pokrzywdzony miał wiedzę, że wsiada do pojazdu kierowanego przez osobę, która spożywała w jego obecności alkohol. W żaden sposób nie zostało zaś wykazane, że wiedział on również, iż kierowca nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdu. Okoliczność, że był on znajomym kierowcy niczego w tej mierze nie przesądza i nie pozwala w oparciu tylko o taką przesłankę na konstruowanie domniemania faktycznego, tym bardziej, że obok kierowcy na fotelu pasażera siedziała osoba będąca posiadaczem pojazdu, co mogło wręcz uzasadniać twierdzenie, że kierowca miał uprawnienia do kierowania pojazdem. Natomiast okoliczność, czy pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa, w okolicznościach sprawy, nie miała istotnego znaczenia dla ustalenia wskaźnika przyczynienia. Po pierwsze, świadek Ł. R. zeznał, że on i pasażerka obok zapięli pasy, „...nie wiem czy pozostali mieli zapięte pasy,...K. i ta druga dziewczyna leżeli na ulicy” (por. –k. 153). Gdy zestawić to z zeznaniami świadka z postępowania karnego można postawić wniosek, że pokrzywdzony nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, skoro wypadł z pojazdu. Po drugie, co najważniejsze, dla ustalenia przyczynienia związanego z tą przesłanką istotne było nie to, czy pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa, ale czy ewentualny fakt niezapięcia pasów spowodował tak tragiczne skutki zdarzenia, czy też nie miał znaczenia. Jest to o tyle istotne, że doświadczenie życiowe wyprowadzone z innych spraw i opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych każdorazowo potwierdzają, że czynienie konkretnych ustaleń wymaga indywidualnego podejścia, gdyż zdarzają się sytuacje, że fakt zapięcia pasów bezpieczeństwa przyczynia się do zwiększenia rozmiarów doznanych obrażeń (wprawdzie nie są to sytuacje częste, ale możliwe). Innymi słowy, nie można było oddalić wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny jako niedopuszczalnego, czy prowadzącego do przewlekania postępowania, ale jako zbędnego dla rozstrzygnięcia, gdyż ocena, czy obrażenia doznane przez poszkodowanego potwierdzają, że nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa nie miała zasadniczego znaczenia dla sprawy. Z tego też powodu oddalono taki sam wniosek powielony w apelacji pozwanego.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że Sąd Rejonowy prawidłowo, w ramach przyznanych mu uprawnień, ustalił przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania szkody na 40%, tak jak uczynił to wcześniej pozwany w toku postępowania likwidacyjnego. W takim stanie kwoty bazowe zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów należało pomniejszyć o przyjęty stopień przyczynienia. Tym samym odpowiednio, w rozumieniu art. 448 k.c., zadośćuczynienie wyniosło dla powodów: A. L. i B. L. po 30.000 zł, zaś P. L. 15.000 zł. Zasądzone na rzecz powodów – rodziców świadczenie należało pomniejszyć dodatkowo o 9.000 zł, czyli kwotę wyłaconą już przez ubezpieczyciela. Dlatego też, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w punkcie I podpunkcie 1 wyroku. Ustawowe odsetki zasądzono od dnia 8 października 2014 r., zgodnie z żądaniem powodów, gdyż pozwany w dniu poprzedzającym ostatecznie odmówił wypłacenia im należnych świadczeń na podstawie wezwania do zapłaty z dnia 14 sierpnia 2014 r. Zdaniem pozwanego odsetki powinny być zasądzone od daty orzekania, gdyż dowodzono, że dopiero na tą datę Sąd mógł ustalić wysokość należnego świadczenia. Stanowisko to nie jest trafne. Strona powodowa chciała zasądzenia tego świadczenia od dnia odmowy spełnienia świadczenia, powołując się na wcześniej prowadzone postępowanie likwidacyjne i częściowe uwzględnienie żądania przez pozwanego ubezpieczyciela. W tym zakresie należy podzielić przeważające stanowisko doktryny i orzecznictwa, że wezwanie do zapłaty było sygnałem dla ubezpieczyciela, iż powinien się pokłonić nad sprawą i przeprowadzić rzetelne postępowanie likwidacyjne (art. 455 k.c.). Skoro nie wypłacono należnego zadośćuczynienia, ponad te 9.000 zł na rzecz każdego z rodziców, to w takim razie pozwany odpowiada również za odsetki, gdyż pozostaje niewątpliwie w opóźnieniu w wypłacie świadczenia.

Konsekwencją powyższego orzeczenia była konieczność zmiany postanowienia o kosztach procesu (pkt I ppkt 2 wyroku). Powodowie A. i B. L. ponieśli koszty procesu w I instancji w wysokości po 3.617 zł i skoro wygrali proces w

ok. 30% (21.000 zł : 69.000 zł), to należały im się kwoty po 1.085 zł. Natomiast pozwany również poniósł w każdej z ich spraw koszty po 3.617 zł i skoro wygrał proces w ok. 70%, to należały mu się kwoty po 2.532 zł. Różnica tych należności, to kwoty po 1.447 zł, które należało zasądzić od każdego z powodów na rzecz pozwanego. Natomiast powód P. L. poniósł koszty procesu w kwocie 2.417 zł i skoro wygrał sprawę w ok. 60%, to należy mu się kwota 1.450 zł. Pozwany również poniósł koszty procesu w kwocie 2.417 zł, wygrał proces w 40%, to należy mu się kwota 967 zł. Różnica tych należności, to kwota 483 zł, którą należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda. Podstawę dla takich rozstrzygnięć stanowił przepis art. 100 k.p.c.

W punkcie I podpunkcie 3 zmieniono postanowienie o kosztach sądowych nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę

2.850 zł tytułem należnej opłaty sądowej od uwzględnionej części żądań pozwu, od której powodowie byli zwolnieni.

W pozostałym zakresie apelację pozywanego jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku). O kosztach procesu za drugą instancję postanowiono na mocy art. 100 k.p.c. uwzględniając poniesione koszty (głównie opłata od apelacji, przy tożsamych kosztach zastępstwa prawnego) i fakt, że pozwany utrzymał się ze swoimi żądaniami w ok. 50% w odniesieniu do każdego z powodów.